

Sygn. akt II K 320/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Panasiuk

Protokolant: Joanna Radziszewska

w obecności Prokuratora: Krzysztofa Zwolińskiego

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 roku, 15 października 2013 roku, 7 października 2014 roku i 14 października 2014 roku sprawy:

J. G., s. W. i I. z domu O., urodzonego w dniu (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 maja 2013 roku około godz. 07.00 w miejscowości G. gm. W. w sposób umyślny przy użyciu swego ciągnika rolniczego marki Z. o nr rej. (...), z zamontowanym do niego urządzeniem hydraulicznym (...), celowo najechał na słupek ogrodzeniowy płotu znajdującego się pomiędzy posesjami, w wyniku czego betonowym słupkiem ogrodzeniowym przesunął ogrodzenie znajdujące się na posesji I. F., co doprowadziło do uszkodzenia fundamentu betonowego płotu na długości 3,85 metra, oraz zerwania dwóch przęseł powodując w ten sposób szkodę w kwocie 1800 zł na szkodę w/w pokrzywdzonej.

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

I. Oskarżonego J. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, iż przyjmuje, że oskarżony wyrządził szkodę w wysokości 843,20 złotych i za to na mocy art. 288 § 1 k.k. skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu tytułem próby na okres 2 (dwóch) lat.

III. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz I. F. kwoty 843,20 (osiemset czterdzieści trzy 20/100) złotych.

IV. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty i obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 655,40 złotych.

Sędzia

Sygn. akt II K 320/13

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Rodzina J. G. zamieszkuje w miejscowości G. pod numerem (...) W bezpośrednim sąsiedztwie pod numerem (...) mieszka rodzina I. F.. Zasadniczo rodziny nie pozostawały w konflikcie. W dniu 9 maja 2013 roku doszło jednak do utarczki słownej pomiędzy J. G. a rodziną F.. Konflikt ciąg dalszy miał kolejnego dnia.

W dniu 10 maja 2013 roku J. G. wsiadł do ciągnika marki Z. o nr rej. (...), który stał na jego posesji. Do ciągnika z przodu zamontowane było urządzenie hydrauliczne (...), służące do transportu bel siana. J. G. podjechał ciągnikiem do ogrodzenia z siatki rozgraniczającego jego posesję od posesji I. F. i najechał przodem ciągnika na to ogrodzenie. Następnie cofał ciągnik i ponownie najechał nim na ogrodzenie. Czynność powtórzył trzy – cztery razy. Wskutek takiego zachowania J. G. uszkodzeniu uległ płot znajdujący się na posesji I. F., usytuowany prostopadle do ogrodzenia z siatki, rozgraniczającego obie posesje. J. G. uszkodził betonowy fundament na długości 3,85 m oraz spowodował zerwanie dwóch przęseł powodując szkodę w wysokości 843,20 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: zeznania świadka Ł. F. (k. 76 v – 77), I. F. (k. 76 – 76 v), materiał poglądowy (k. 11, 12, 50 – 52), protokół oględzin płotu (k. 19 – 20), szkic (k. 53), opinię (k. 103 – 110).

J. G. zarówno w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego jak i na rozprawie głównej w charakterze oskarżonego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na rozprawie wyjaśnił, iż uszkodzony płot znajdował się na jego działce – został na metr wgrodzony w jego działkę. Oskarżony podał, iż tego dnia w godzinach rannych wsiadł do ciągnika marki Z., do którego z przodu zamontowane było urządzenie hydrauliczne (...) z belą kisonki, z tyłu zaś zamontowane były pługi czteroskibowe o wadze 700 kg. Oskarżony podał, iż wsiadł do ciągnika i pojechał po belę kisonki. B. leżały w pobliżu płotu od strony F.. Oskarżony podał, iż wziął (...) belę kisonki i zapomniał, że ma z tyłu pług. Zamierzał zawrócić, by przodem pojechać do obory. Gdy cofał, pługiem nieumyślnie trafił w słupek ogrodzenia.

Sąd zważył, co następuje:

Poza sporem jest, iż w dniu 10 maja 2013 roku został uszkodzony płot na posesji I. F.. Potwierdza to protokół oględzin (k. 19 – 20), materiał poglądowy (k. 11 – 12, 50 – 52), szkic (k. 53).

Istota niniejszego postępowania sprowadzała się do ustalenia, czy sprawstwo w tym zakresie, należy przypisać oskarżonemu J. G.. Zdaniem Sądu odpowiedź jest twierdząca. Wskazują na to wyniki przeprowadzonego w tej sprawie postępowania dowodowego.

Oskarżony wprawdzie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, twierdząc, iż uszkodził płot w sposób nieumyślny. Sąd jednak nie dał wiary jego wyjaśnieniom w tym zakresie, uznając, że podawana przez niego wersja zdarzeń ma służyć jedynie uniknięciu odpowiedzialności karnej. Wyjaśnienia oskarżonego pozostają w oczywistej sprzeczności z dowodami zgromadzonymi w sprawie.

Głównym dowodem winy oskarżonego są zeznania Ł. F., który obserwował zachowanie oskarżonego, będąc na swojej posesji. Widział, jak oskarżony trzy – czterokrotnie najechał na ogrodzenie przodem ciągnika z zamontowanym urządzeniem (...). Relacja ta przeczy wersji oskarżonego jakoby miał uszkodzić płot podczas cofania – pługiem zamontowanym z tyłu ciągnika. Relacja Ł. F. była konsekwentna i stanowcza. Świadek niezmiennie utrzymywał, iż oskarżony uszkodził płot najjeżdżając przodem ciągnika.

Osobisty kontakt na rozprawie ze świadkiem daje podstawę do oceny jego zeznań jako kategoriycznych i stanowczych, tak w zakresie wskazania sprawcy czynu, jak też odnośnie jego zachowania i sposobu działania. Próba dyskredytacji ich jako wartościowego materiału dowodowego nie mogła, zdaniem Sądu, się powieść, w szczególności jeśli się zważy, iż zeznania świadka były konsekwentne i logiczne. Brak było podstaw, zważywszy, iż nie pojawiły się takowe, do odmiennej oceny zeznań świadka Ł. F.. W konsekwencji zeznania te należało ocenić jako wiarygodne.

I. F. nie była świadkiem zdarzenia. Wiedzę o uszkodzeniu płotu zyskała od syna – Ł. F.. Na rozprawie zeznała, iż po wyjściu z domu, widziała jak ciągnik stał na podwórku oskarżonego przodem w kierunku uszkodzonego płotu.

Z wyjaśnień oskarżonego wynikało, iż w czasie gdy on pracował ciągnikiem, jego żona była przy domu w odległości około 30 metrów od miejsca, gdzie on pracował, jego matka zaś była w ogródku w odległości 20 – 30 metrów.

Tymczasem z zeznań żony oskarżonego – W. G. wynikało, iż w czasie zdarzenia była w domu i zdarzenie obserwowała przez okno wychodzące na płot. Padała, iż momentu uszkodzenia płotu nie widziała, widziała natomiast jak mąż wwoził belę kisonki do chlewa. Wskazała ponadto, iż matka oskarżonego w tym czasie przebywała w swojej części domu i żadne z jej okiem nie wychodzi na tę część podwórka.

Z kolei matka oskarżonego – I. G. zeznała, iż w czasie zdarzenia pracowała w ogródku, z którego miała widok na miejsce gdzie pracował syn. Podała iż widziała jak syn wykonywał manewr cofania ciągnikiem z belą kisonki, następnie widziała uszkodzoną siatkę. Widziała też jak syn z belą kisonki pojechał do obory.

Zeznania żony oskarżonego w zakresie miejsca jej przebywania i miejsca, z którego obserwowała podwórko i pracę oskarżonego pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego. Nadto środek momentu uszkodzenia płotu nie zaobserwowała.

Zeznania W. G. i I. G., jako osób najbliższych dla oskarżonego, w ocenie Sądu, obliczone są na umożliwienie mu uniknięcia odpowiedzialności karnej i w zakresie faktów dotyczących sposobu jazdy ciągnikiem nie są wiarygodne. Takie relacje świadków z kręgu osób najbliższych oskarżonym nie są odosobnione. W konsekwencji zeznania W. G. i I. G. nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd.

Biegły z zakresu budownictwa w opinii sporządzonej na zlecenie Sądu oszacował wysokość szkody w mieniu I. F. na kwotę 843,20 złotych.

Opinię powyższą Sąd uznał za fachową, rzetelną i pełną. Mogła zatem stanowić podstawę ustaleń faktycznych w zakresie wysokości szkody.

Kierując się jednoznaczną wymową powołanego wyżej materiału dowodowego Sąd przyjął, iż zarówno wina oskarżonego jak i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu są bezsporne i nie budzą jakichkolwiek wątpliwości.

J. G. w dniu 10 maja 2013 roku około godz. 07.00 w miejscowości G. gm. W. w sposób umyślny przy użyciu swego ciągnika rolniczego marki Z. o nr rej. (...), z zamontowanym do niego urządzeniem hydraulicznym (...), celowo najechał na słupek ogrodzeniowy płotu znajdującego się pomiędzy posesjami, w wyniku czego betonowym słupkiem ogrodzeniowym przesunął ogrodzenie znajdujące się na posesji I. F., co doprowadziło do uszkodzenia fundamentu betonowego płotu na długości 3,85 metra, oraz zerwania dwóch przeseł powodując w ten sposób szkodę w kwocie 843,20 zł na szkodę w/w pokrzywdzonej

Swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. Działal przy tym w zamiarze bezpośrednim z winy umyślnej. Świadczy o tym kilkakrotne najeżdżanie ciągnikiem z zamontowanym urządzeniem (...) na ogrodzenie. Oskarżony kierując ciągnikiem miał widoczność na obszar znajdujący się przed ciągnikiem, a mimo to nie odstąpił od najeżdżania na ogrodzenie.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd uwzględnił stopień winy i społecznej szkodliwości jego czynu.

Niewątpliwie występpek, którego dopuścił się J. G. cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości i wysoki stopień zawinienia.

Przy tej ocenie Sąd uwzględnił rodzaj i charakter naruszonego dobra jak i fakt, iż zamiar popełnienia przestępstwa niewątpliwie był przemyślany. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony działał z niskich pobudek – chęci uszkodzenia mienia sąsiadów, dokuczenia im.

Okolicznością przemawiającą na korzyść oskarżonego, którą Sąd uwzględnił w procesie wyrokowania, była dotychczasowa niekaralność (k. 16).

Bacząc na powyższe, za karę adekwatną do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, odzwierciedlającą cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz spełniającą rolę zapobiegawczą a przede wszystkim wychowawczą względem oskarżonego Sąd uznał karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Nie ma jednak przeciwwskazań, aby oskarżony mógł skorzystać z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Właściwości i warunki osobiste oskarżonego, jego dotychczasowy sposób życia, uzasadniają przypuszczenie, że pomimo niewykonania kary, jej cele zostaną osiągnięte - zapobiegną ponownym konfliktom oskarżonego z prawem. Jako wystarczający okres próby, Sąd uznał 2 lata.

Zdaniem Sądu tak ukształtowana kara spowoduje, że oskarżony będzie w przyszłości przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa.

Na mocy art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę kwoty 843,20 złotych na rzecz pokrzywdzonej I. F.. Suma ta mieści się w zasięgu realnych możliwości płatniczych oskarżonego, a przy tym stanowić będzie odpowiednią rekompensatę pieniężną pokrzywdzonej.

O kosztach sądowych orzeczono na mocy art. 627 k.p.k., a o opłacie na mocy art. 2 ust 1 pkt. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm).

Sędzia: